

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 września 2016r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił I. G. (1) prawa do odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy jej męża I. G. (2) w dniu 10 października 2014 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że pomimo zobowiązania nie został organowi przedłożony protokół powypadkowy (art. 22 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła I. G. (1) domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania w kwocie 78.476 zł z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy męża I. G. (2) oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania. Wskazywała, iż trudne warunki pracy kierowcy w transporcie międzynarodowym, w tym przemęczenie i stres, mogły doprowadzić u I. G. (2) do zawału serca. Zaznaczyła, że pomimo wielu starań nie uzyskała od pracodawcy męża protokołu powypadkowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania w całości, wywodząc jak w uzasadnieniu decyzji. Zaznaczył, że brak protokołu nie pozwala na stwierdzenie czy w ogóle wystąpiła przyczyna zewnętrzna.

Zainteresowana J. G. reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową I. G. (1) przychyliła się do odwołania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. G. (2) był ostatnio zatrudniony jako kierowca w transporcie międzynarodowym u P. I. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...).

Niesporne

Posiadał ważne do dnia 16 sierpnia 2016 r. badania okresowe.

Dowód: orzeczenie lekarskie nr (...) k. 84, orzeczenie psychologiczne k. 82

W dniu 10 października 2014r. I. G. (2) przebywał służbowo w Hiszpanii. Jechał do B. na rozładunek. W nocy, trakcie postoju w miejscowości S. M., bezpośrednio po wyjściu z restauracji (...), upadł. Niezwłocznie udzielono mu pomocy i przeprowadzono reanimację. Zmarł w miejscu upadku.

Dowód: przesłuchanie I. G. (1) k. 72 -73, notatki k. 15-36

Nie była przeprowadzona sekcja zwłok I. G. (2). W sporządzonym w języku hiszpańskim akcie zgonu wskazano jako przyczynę śmierci „wstrząs kardiogeny – kardiopatia niedokrwienna” co przetłumaczono jako „wstrząs kardiogeny – choroba kardiogenna serca”.

Dowód: akt zgonu I. G. (2) wraz z tłumaczeniem k. 12-14

W dniu 10 października 2014 r. nie miała miejsca żadna szczególna sytuacja w związku z wykonywaniem obowiązków pracowniczych przez I. G. (2).

W okresie zatrudnienia I. G. (2) u P. I. zdarzały się stresujące sytuacje związane z nieterminową wypłatą należności czy też z brakiem możliwości postoju na strzeżonym parkingu.

Dowód: przesłuchanie I. G. (1) k. 72 -73

I. G. (2) nie leczył się kardiologicznie ani neurologicznie, nie przyjmował leków związanych ze schorzeniami tego typu. Nie miał okresów złego samopoczucia, osłabienia, nie zdarzały mu się omdlenia bądź utraty przytomności. Wolny czas spędzał aktywnie.

Dowód: przesłuchanie I. G. (1) k. 72 -73

Pracodawca, pomimo interwencji I. G. (1), nie sporządził protokołu powypadkowego co do zdarzenia z dnia 10 października 2014 r.

Dowód: pismo z dnia 07.11.2014r. wraz z dowodami nadania k.39-40, pismo z dnia 09.02.2015r. k. 41, pismo z dnia 18.03.2015r. wraz z dowodami nadania k. 42-43, pismo z dnia 17.04.2015r. wraz z dowodami nadania k. 44-45, pismo z dnia 26.05.2015r. k. 46-47, pismo z dnia 08.05.2016r. wraz z dowodami nadania k. 48-50, pismo z dnia 19.05.2016r. k. 51, pismo z dnia 24.06.2016r. k. 52-54, pismo z dnia 08.08.2016r. k. 55

Przyczyną zgonu I. G. (2) był nagły zgon sercowy jako następstwo ostrej niewydolności serca (ostrego zespołu wieńcowego). Wystąpienie tych dolegliwości miało charakter samoistny, stanowiło następstwo choroby o bezobjawowym przebiegu.

Ostry zespół wieńcowy wystąpił na skutek krytycznego niedokrwienia mięśnia sercowego, co zostało spowodowane miażdżycą tętnicy/tętnic wieńcowych – jako chorobą samoistną, rozwijającą się od wielu lat w organizmie zmarłego.

Dowód: opinia biegłego z zakresu kardiologii G. K. k.125-126, dokumentacja medyczna – k.90-95,97, 111,124

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie wniesione przez I. G. (1) okazało się nieuzasadnione.

Kwestię rodzajów świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz warunki nabywania prawa do tych świadczeń reguluje ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst – Dz.U z 2015 r., poz. 1242 ze zm.). Zgodnie z art. 13 tej ustawy członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Odszkodowanie to przysługuje również w razie śmierci wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej rencisty, który był uprawniony do renty z ubezpieczenia wypadkowego. Członkami rodziny uprawnionymi do odszkodowania są: małżonek, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka, dzieci przysposobione oraz przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej, spełniające w dniu śmierci ubezpieczonego lub rencisty warunki uzyskania renty rodzinnej; rodzice, osoby przysposabiające, macocha oraz ojczym, jeżeli w dniu śmierci ubezpieczonego lub rencisty prowadzili z nim wspólne gospodarstwo domowe lub jeżeli ubezpieczony lub rencista bezpośrednio przed śmiercią przyczyniał się do ich utrzymania albo jeżeli ustalone zostało wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów z jego strony.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

1. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych,
2. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia,
3. w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż zmarły I. G. (2) był osobą ubezpieczoną, czego organ rentowy nie kwestionował. Organ rentowy nie poddawał również w wątpliwość faktu, iż wnioskodawczyni I. G. (1) należy do kręgu osób uprawnionych do wypłaty odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy I. G. (2) jako jej małżonka. Sporny pozostawał charakter samego zdarzenia z dnia 10 października 2014r. , tj. jego kwalifikacja jako wypadku przy pracy.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie zeznań odwołującej się oraz dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy w toku sądowego postępowania dowodowego. Zebrane w toku postępowania dokumenty Sąd uznał za miarodajne dla poczynienia ustaleń faktycznych, albowiem ich prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła zastrzeżeń Sądu ani żadnej ze stron.

Brak było bezpośrednich świadków zdarzenia z dnia 10 października 2014 r., stąd jedyna relacja co do przebiegu wydarzeń w spornym dniu pochodzi od samej odwołującej się. Ta natomiast opis zdarzenia uzyskała od osób zatrudnionych w restauracji (...), przed którą doszło do zgonu I. G. (2). Przedstawioną przez odwołującą się wersję przyjęto do ustaleń faktycznych. Jednocześnie odwołująca się nie wskazała ani nie naprowadziła dowodów na wystąpienie w dniu 10 października 2014 r. nietypowej sytuacji podczas wykonywania przez I. G. (2) obowiązków służbowych. Akcentowała problemy finansowe jego pracodawcy, co przekładało się na warunki pracy i terminowość wypłaty wynagrodzenia, jednakże nie podała, aby w tym spornym dniu czy też ewentualnie w dniach poprzednich doszło do zdarzeń szczególnie dla I. G. (2) jako pracownika stresujących czy wyczerpujących. Wskazywała jedynie na pozostawanie przez ubezpieczonego w ciągłej podróży służbowej jako kierowcy w transporcie międzynarodowym, co potwierdzają zapisy dokonane w jego kalendarzu (k. 15-36). Ów sposób wykonywania pracy miałby być zdaniem odwołującej się stanowić przyczynę zawału ubezpieczonego. Sąd miał jednakże na uwadze fakt, iż każde zatrudnienie i świadomość podlegania kontroli oraz ocenie przez przełożonych wiąże się pewną dawką stresu i zdenerwowania. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym zapisy z kalendarza I. G. (2), nie wskazuje na zaistnienie niecodziennych sytuacji stresowych podczas wykonywania pracy przez ubezpieczonego, mogących stanowić samodzielną przyczynę jego zgonu.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w dniu 10 października 2014 r. nie miały miejsca żadne nadzwyczajne okoliczności, mogące obiektywnie powodować silny stres, czy fizyczne wyczerpanie, a w konsekwencji ostrą niewydolność serca I. G. (2). Tego dnia nie wydarzyło się nic szczególnego, co mogłoby spowodować wystąpienie u ubezpieczonego tak gwałtownej reakcji organizmu, jaką jest ostra niewydolność serca. Nie wystąpiły tego dnia żadne rażąco nietypowe warunki pracy. Nie zaistniało więc nagłe zdarzenie, którego następstwem było zachorowanie.

Analiza materiału dowodowego wskazuje na brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia z dnia 10 października 2014 roku. Odwołująca się nie wykazała w toku postępowania dowodowego, iż przyczyną ostrej niewydolności serca I. G. (2) był jakikolwiek czynnik zewnętrzny. Nie przedstawiła dowodów na potwierdzenie tej tezy. Jednocześnie przeprowadzone postępowanie wskazuje jednoznacznie, iż przyczyna zdarzenia miała charakter wewnętrzny, istniała w organizmie zmarłego.

W tym zakresie dowodem przesądzającym stała się opinia biegłego sądowego lekarza specjalisty z zakresu kardiologii G. K., który na podstawie analizy okoliczności sprawy i treści dokumentacji medycznej wskazał, iż wystąpienie dolegliwości układu krążenia u I. G. (2) w dniu 10 października 2014 r. było spowodowane chorobą samoistną, dotychczas najprawdopodobniej bezobjawową. Biegły podkreślił, że nie było to wystąpienie dolegliwości tylko nasilenie objawów przewlekłych schorzeń, na które I. G. (2) cierpiał od lat. Ujawnienie dolegliwości układu krążenia u I. G. (2) nie miało związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych. Ewentualnie jako współprzyczyna mógłby być brany pod uwagę znaczny wysiłek fizyczny, jednakże czynnik taki nie wystąpił. Biegły wyjaśnił również różnicę pomiędzy kardiopatią niedokrwinną, a chorobą kardiogeną serca.

Z oceną biegłego nie zgodził się pełnomocnik ubezpieczonej, domagając się uzupełnienia opinii sądowno-lekarskiej. Wskazał, że nie tylko miażdżyca może doprowadzić do niedokrwienia mięśnia sercowego, ale również nagłe zdenerwowanie (kardiomiopatia stresowa). Zdaniem pełnomocnika biegły nie wskazał w jakim zakresie długotrwały, kilkumiesięczny stres w pracy, nieodpowiednie warunki pracy kierowcy i przemęczenie wpływały negatywnie na stan zdrowia I. G. (2), a także czy i w jakim zakresie czynniki te mogły w efekcie doprowadzić do nagłej śmierci sercowej.

W opinii uzupełniającej biegły G. K. pottrzymał swoją poprzednią opinię w całości, zaznaczając, iż wyraźnie wskazał, że przyczyna zgonu I. G. (2) nie jest znana, albowiem nie zostało przeprowadzone badanie pośmiertne zmarłego. Przyczyna określona przez biegłego jest przyczyną najbardziej prawdopodobną. Wyjaśnił, że w medycynie nie

występuje jednostka chorobowa pod nazwą „kardiomiopatii stresowej” lecz zespół kardiomiopatii stresowej czyli zespół chorobowy będący następstwem ciężkich przeżyć osobistych, którego wykładnikami klinicznymi mogą być objawy, jakie występują w ostrym zespole wieńcowym. Zespół ten występuje niezwykle rzadko i jest mało znany, ale rokuje zwykle dobrze nie pozostawiając następstw klinicznych w postaci upośledzenia kurczliwości mięśnia lewej komory serca. Z samej więc definicji nie można brać pod uwagę kardiomiopatii stresowej jako potencjalnej przyczyny zgonu I. G. (2). Biegły wykluczył również kurcz tętnicy wieńcowej jako domniemanej przyczyny zgonu. Odnosnie podnoszonego przez pełnomocnika ubezpieczonej stresu, biegły wyjaśnił, iż jest on w grupie słabszych, ale dość istotnych i niezależnych elementów ryzyka chorób sercowo-naczyniowych. Trudno jest jednak znaleźć bezpośredni związek przewlekłego stresu z zawałem serca. Przewlekły stres jest głównie wskazywany jako jeden z czynników rzutujących na przebieg nadciśnienia tętniczego. I. G. (2) był człowiekiem zdrowym, nie korzystał z porad lekarskich, porad psychiatry czy psychologa. Nie można więc uznawać przewlekłego stresu jako czynnika sprawczego nagłej śmierci I. G..

Do tak uzupełnionej opinii żadna ze stron nie zgłosiła zarzutów.

Sąd podzielił opinię biegłego uznając je za kompletną, logiczną i spójną. W ocenie Sądu, wnioski opinii zostały w sposób prawidłowy wyciągnięte z przeprowadzonej analizy dokumentacji medycznej zmarłego, dokonanych rozpoznań, wreszcie z ustalonych przez Sąd okoliczności stanu faktycznego. Powyższe, przy uznaniu, że biegły to wysokiej klasy fachowiec o doświadczeniu klinicznym, pozwoliło uznać opinię za trafną i miarodajną dla poczynienia rozstrzygających ustaleń faktycznych.

Sąd uznał opinię biegłego G. K. za wystarczającą dla podjęcia rozstrzygnięcia w sprawie, albowiem ekspertyzę wydał fachowiec o specjalności adekwatnej do schorzeń istniejących u I. G. (2), a będących przyczyną zdarzenia z dnia 10 października 2014 r. W tym zakresie opinia biegłego była wyczerpująca. Dlatego też nie było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego kardiologa.

Analiza materiału dowodowego uzupełnionego o opinię biegłego wskazuje na brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia z dnia 10 października 2014 roku z udziałem I. G. (2). Odwołująca się nie wykazała w toku postępowania dowodowego, iż przyczyną śmierci I. G. (2) był jakikolwiek czynnik zewnętrzny. Nie przedstawiła przekonujących dowodów na potwierdzenie tej tezy. Jednocześnie przeprowadzone postępowanie wskazuje jednoznacznie, iż przyczyna zdarzenia miała charakter wewnętrzny, istniała w organizmie ubezpieczonego.

Sama odwołująca się w toku zeznań wskazała, iż nie są jej znane jakakolwiek sytuacje stresowe w spornym dniu, których miałby doświadczyć I. G. (2). Nie wykazała również innymi środkami dowodowymi, aby I. G. (2) jako kierowca musiał pracować w niewłaściwych, rażąco nietypowych warunkach. Twierdzenia te były w toku całego postępowania podnoszone, jednak nie zostały wykazane.

Sąd zauważył, że utrzymywanie się przewlekłego stresu u zmarłego mogło prowadzić do powstania dolegliwości o charakterze choroby zawodowej. Tymczasem charakterystyczną cechą wypadku przy pracy jest nagłość zadziałania czynnika zewnętrznego, nie zaś wielodniowe utrzymywanie się określonej sytuacji prowadzącej do rozstroju zdrowia. W utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że zdarzenie będące istotnym zewnętrznym czynnikiem wywołującym negatywną reakcję organizmu – zawał, jak w przypadku ubezpieczonego, stanowiące przyczynę wypadku przy pracy, posiada cechę nagłości tylko wtedy, gdy przebiega w czasie nie dłuższym niż trwanie dnia pracy. Aby jakieś zdarzenie uznać za nagłą, zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, konieczne jest ustalenie, że miało ono miejsce nie wcześniej, niż jeden dzień roboczy przed wypadkiem. (vide wyr. SN z dnia 30 VI 1999r., II UKN 24/99, OSNP 2000/18/697; wyr. SN z dnia 18 III 1999r., II UKN 523/98, OSNP 2000/10/396). Przesłanka nagłości zdarzenia, kreująca pojęcie prawne wypadku przy pracy, ściśle rozumiana, oznacza co do zasady krótkie, momentalne, jednorazowe lub gwałtowne zadziałanie tej przyczyny zewnętrznej. Nagłość zdarzenia stanowi zaprzeczenie powolnego rozwoju lub kumulowania się objawów charakterystycznych dla chorób zawodowych lub pracowniczych. A nawet gdyby przyjąć, iż I. G. (2) był przemęczony długą jazdą pojazdem, to biegły wykluczył taki czynnik jako ewentualną współprzyczynę wypadku. Jedynie – jak podkreślił biegły – znaczny wysiłek fizyczny

bezpośrednio przed zgonem mógłby być za taką uznany, a taki nie wystąpił. Do zgonu nie doszło w trakcie jazdy, lecz podczas przerwy.

W oparciu o powyższe Sąd uznał, na gruncie rozpatrywanego przepisu art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zdarzenie z dnia 10 października 2014 r. nie może zostać uznane za wypadek przy pracy, albowiem nie wyczerpuje definicji wypadku przy pracy, jako zdarzenie nagłe, pozostające w związku z pracą. Jednocześnie stanowi ujawnienie się dolegliwości chorobowych wywołane przyczyną wewnętrzną w postaci samoistnej reakcji organizmu I. G. (2) i będącego konsekwencją schorzenia w postaci miażdżycy, jakim ten był dotknięty. Mając to na uwadze, Sąd, w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie jako nieuzasadnione.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

15 marca 2019 r.